

Nie ma chrześcijańskiego ekstremizmu, ale jest islamski

23 czerwca 2019

Szwedzka policja wycofała się ze swoich wcześniejszych stwierdzeń o powszechnym występowaniu religijnego ekstremizmu we „wrażliwych strefach” w całym kraju, sugerujących, że istnieje problem ekstremizmu chrześcijańskiego.



Dziennik „Nyheter Idag” podaje, że słowa takie zostały wypowiedziane w szwedzkim radiu publicznym przez Matsa Löfvinga, szefa policyjnych oddziałów operacyjnych, zapytanego, czy to konkretnie islamski ekstremizm jest problemem w „strefach wrażliwych”, często nazywanych strefami no-go. Löfving odpowiedział, że nie tylko islamski ekstremizm, lecz w ogóle ekstremiści wywodzący się ze wszystkich religii.

Kiedy dziennikarz radiowy zapytał go, czy dotyczy to również chrześcijan, buddystów i innych, Löfving odparł: „Dokładnie tak. Wspólnie ze służbami bezpieczeństwa obserwujemy, że różne formy rekrutacji, różne sposoby przyciągania młodych ludzi do ekstremistycznych poglądów są bardziej nasilone we wrażliwych

sferach, niż ogólnie w społeczeństwie”.

Kiedy chrześcijańska gazeta „Dagen” skonfrontowała policję z treścią wypowiedzi Löfvinga, otrzymała oświadczenie od rzecznik prasowej policji Katariny Friskman, która wycofała się z jego stwierdzeń mówiąc: „Nie ma podstaw do mówienia o jakimkolwiek chrześcijańskim ekstremizmie”.

Na islamski ekstremizm w strefach no-go skarżą się zarówno politycy, jak i sami mieszkańcy tych dzielnic. W zeszłym roku partia Moderaterna zaczęła nawet domagać się kryminalizacji tak zwanej „policji moralności”, operującej w strefach wrażliwych, argumentując, że religijni radykałowie są winni „nielegalnego ograniczania wolności” kobiet i różnych grup społecznych.

W 2017 wiele zdeklarowanych feministek zaczęło uważać się na wpływy islamskich radykałów w takich strefach no-go, jak sztokholmskie dzielnice Tensta i Husby. Pochodząca z Turcji muzułmanka Nalik Pekgul, feministka i była członkini partii socjaldemokratycznej, już w 2015 roku krytykowała dopuszczenie do rozwoju ruchów islamistycznych. Teraz uważa wręcz, że ekstremiści zawłaszczyli przestrzeń publiczną i żali się, że już nie chodzi do centrum dzielnicy: „W Tensta moja twarz jest znana, więc nie mam zamiaru robić sobie kłopotów i narażać się na nękanie”.

Autorstwo: Rolka

Zdjęcie: [Unif](#) (CC0)

Na podstawie: [Nyheteridag.se](#), [Dagen.se](#)

Źródło: [Euroislam.pl](#)